

Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, wtorek 22 października 1946 r.

P Nr 290 (594)

Doradca Byrnese sen. Vandenbergh mówi:

Czas przestać mówić o wojnie

Przygotowania do sesji jesiennej ONZ

Warszawa (obsł. wł.). Otwarcie plenarnej sesji Narodów Zjednoczonych nastąpi w dniu 23 października o godz. 16-tej w Nowym Jorku. Poprzedzi je uroczyste powitanie delegatów w gmachu ratusza przez burmistrza Nowego Jorku oraz śniadanie wydane na cześć delegatów przez gubernatora stanu New York. W tym samym dniu rozpocznie się w Nowym Jorku „Tydzień Narodów Zjednoczonych”, w czasie którego odbędą się liczne imprezy, propagujące ideę Narodów Zjednoczonych.

Nowy Jork (PAP). 23 października, w dniu otwarcia zgromadzenia generalnego ONZ, ulicami miasta przejdzie korowód samochodów delegatów 51 państw. Po wielkim przyjęciu w ratuszu delegaci zbiorą się na śniadaniu, wydanym przez zarząd miejski. Minister Byrnes ma przemawiać podobno tak na przyjęciu w ratuszu, jak i na śniadaniu. Przebieg zgromadzenia będzie transmitowany przez radio.

Prezydent Truman

udał się do Nowego Jorku

Nowy Jork (PAP). Podano oficjalnie do wiadomości, że prezydent Truman uda się 23 października samolotem do Nowego Jorku i wygłosi przemówienie powitalne na posiedzeniu Generalnego Zgromadzenia ONZ.

Warszawa (obsł. wł.). Departament stanu oddał do dyspozycji Narodów Zjednoczonych 4 potężne stacje krótkofalowe, co umożliwi transmisję europejskiej sesji generalnego ONZ. Zgromadzenia będzie transmitowane w całości i opatrzone komentarzami w językach: angielskim, francuskim, chińskim, rosyjskim i hiszpańskim. Ze względu na technicznych audyjcę dla Związku Radzieckiego transmitowane będą przez Kanadę, która specjalnie oddała w tym celu do dyspozycji 2 silne stacje nadawcze.

Korespondent Reutera przewiduje, że na generalnym Zgromadzeniu australijski minister spraw zagranicznych Dr Evatt stoczy walkę o zaletnienie sprawy weta 4 mocarstw. Jednakże należy się spodziewać, że Związek Radziecki i Stany Zjednoczone wystąpią zdecydowanie w obronie tego prawa. Wśród delegatów do Rady Bezpieczeństwa przeważa zdanie, że prawo weta zostanie utrzymane. Debaty Zgromadzenia potrwać prawdopodobnie 6 i pół tygodnia. Odbędzie się ponad 400 posiedzeń. Równoległe do sesji Zgro-

madzenia od 4 listopada odbywać się będą równocześnie posiedzenia Rady ministrów 4 mocarstw, które mają doprowadzić do końca prace nad traktatami.

Sen. Vandenbergh:

„Należy przestać mówić o wojnie“

Warszawa (obsł. wł.). „Nadszedł czas, by świat przestał mówić o wojnie“ oświadczył jeden z czołowych delegatów Stanów Zjednoczo-

nych na konferencję paryską senator Vandenbergh. Skrytykował on działalność pewnych ugrupowań w Ameryce, które narzucają opinii publicznej swe koncepcje pokojowe, używając jako argumentu groźby wybuchu trzeciej wojny i stwierdził, że na konferencji paryskiej osiągnięto duże rezultaty. Senator Vandenbergh stwierdził, że w stosunkach międzynarodowych potrzebna jest przede wszystkim szczerść. Należy mówić, co się myśli i myśleć, co się mówi. Senator Vandenbergh zgadza się z poglądem premiera Stalina, że należy stworzyć takie warunki aby wschodnie i zachodnie koncepcje demokracji mogły żyć i współżyć ze sobą. Podkreślił on, że Stany Zjednoczone powinny uczynić wszystko aby rozproszyć uzasadnione powody do obaw i nieufności ze strony Związku Radzieckiego.

London (obsł. wł.). Były brytyjski minister spraw zagranicznych Eden, który stanął na czele brytyjskiej misji parlamentarnej, udającej się do Belgii powiedział w sobotę w Europie, że do zobieżenia nowym wojnom w Europie potrzebne jest spełnienie trzech warunków: 1. sojusznicy muszą odzyskać swoją jedność z czasów ostatniej wojny. 2. Wszystkie państwa europejskie łącznie z Rosją powinny zrozumieć, że mają wspólny cel i powinny dążyć do jego osiągnięcia w atmosferze wzajemnego zrozumienia. 3. Państwa zachodnio-europejskie muszą nawiązać bliskie stosunki i znaleźć wyraźny swój instrument jedności.

Nie wolno nam nigdy zgodzić się na to — oświadczył Eden — aby państwa sojusznicy, które potrafiły znaleźć wspólny język na polu walki, zatraciły swą jedność w okresie pokoju.

Pobyt Prezydenta Bieruta i Marsz. Żymierskiego w Belgradzie

Belgrad (PAP). W piątek po południu Prezydent Bierut i Marszałek Żymierski złożyli wizytę marszałkowi Tito w jego rezydencji. Prezydent Bierut ofiarował marszałkowi Tito urnę, wykonaną w hucie „Szopienice“. W imieniu Pre-

miera wręczył Prezydent Bierut marszałkowi Tito obraz batalistyczny.

W sobotę, o godz. 11 delegacja polska złożyła wieńiec na grobie nieznanego żołnierza, który znajduje się w odległości 18 km od miasta na

wzgórzu Avala, entuzjastycznie witana przez młodzież jugosłowiańską. Po południu na cześć dostojnych gości odbyła się defilada wszystkich rodzajów broni. Defiladę odebrał marszałek Tito w towarzystwie Prezydenta Bieruta i Marszałka Żymierskiego. Dzienniki jugosłowiańskie poświęcają czołowe miejsca przyjazdowi delegacji polskiej. Pismo „Glas“ w artykule „Witajcie“ wyraża radość Jugosławii z powodu tej wizyty. Dziennik „Bodax Bordba“ dowodzi, że te same kółka, które kwestionowały ostrożność polskich granic zachodnich, odmawiają Jugosławii prawa do brzojny Julijskiej, Triestu itd. Dzieje się to dlatego — pisze „Bodax Bordba“ — że narody jugosłowiańskie i polski trzymają mocno w swych rękach klucz do swojej przyszłości.

Zmiana ustawy podatku od wynagrodzeń

Warszawa (obsł. wł.). Ministerstwo skarbu przygotowuje nowelizację ustawy o podatku od wynagrodzeń. Nowelizacja przewiduje podwyższenie wysokości wynagrodzenia wolnego od podatku z 3 na 6 000 zł. Wynagrodzenie miesięczne przekraczające nieznacznie tę granicę byłoby opodatkowane w wysokości 1%. Przy wy-

nodzeniu 10 000 zł opodatkowanie wynosiłoby 3%, przy wynagrodzeniu 15 000 zł 7%, przy 20 000 zł — 10%, przy 30 000 zł 15%.

Nowelizacja przewiduje także opodatkowanie zarobku jednej osoby pochodzącego z kilku źródeł.

W oczekiwaniu na mowę Bevina

London (APD). „The Observer“ zamieszcza dziś artykuł, w którym snuje przypuszczenia o treści mowy wtorkowej ministra spraw zagranicznych Bevina. Oczekuje się, iż minister poruszy przede wszystkim problem Niemiec i przedstawi możliwości stworzenia zjednoczonej administracji Niemiec. W odpowiedzi krótkim czasie. Przypuszcza się również, że do wtorku brytyjski minister spraw zagranicznych będzie mógł przedstawić wyniki swych rozmów z premierem egipskim Sidky

Paszą. Jak wiadomo, sytuacja w Egipcie sprawia Bevinowi wiele kłopotu. Zwrócił się on prawdopodobnie z apelem do narodu egipskiego, jak również do przywódcy opozycji Churchill, aby nie pogarszali sytuacji, i jakkolwiek nie zgadzają się z polityką ministra Bevina. „The Observer“ stwierdza także, że Bevin poruszy sprawę Palestyny i Dardaneli. Ogłosi on także odepalenie brytyjską na żądanie rządu greckiego w sprawie deltejskiego dostarczania broni przez Wielką Brytanię.

Holandia domaga się rewizji granicy z Niemcami

Warszawa (obsł. wł.). Rząd holenderski postanowił przedstawić parlamentowi do zatwierdzenia propozycję, dotyczącą ustanowienia granicy holendersko-niemieckiej, poczem propozycję ta byłaby przesłana Wielkiej Czwórce. W Holandii panuje przekonanie, że korektura gra-

nic potrzebna jest ze względów etnicznych i ekonomicznych, oraz zrealizuje ona żądania wynikłe z częściowych potrzeb gospodarczych Holandii. Na terytorium, którego domaga się Holandia, znajdują się złoża węgla i naft.

Wybory municypalne w radzieckiej strefie okupacyjnej

London (obsł. wł.). Wczoraj odbyły się wybory municypalne w Berlinie i radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec. W Berlinie wybrana zostaje Rada miejska i 20 rad dzielnicowych. Są to pierwsze wybory municypalne od czasu zakończenia wojny i równocześnie pierwsze wybory od roku 1932.

W Berlinie do wyborów stanęły 4 stronnictwa: partia zjednoczonych socjalistów, partia socjal-demokratyczna, która łączy tych socjaldemokratów, którzy sprzycałi się połączeniu z komunistami, unia chrześc. demokratów oraz unia libe-

ralna demokratyczna. Sojusznica Rada Kontrolna Berlina zagwarantowała wszystkim 4 partiom równe prawa i traktowanie.

Wybory odbywają się pod kontrolą komisji złożonej z przedstawicieli 4 mocarstw. W radzieckiej strefie okupacyjnej odbywają się również wybory do rad dzielnicowych we wszystkich 5 prowincjach jak również do sejmików prowincjonalnych. Biorą w nich udział tylko trzy partie, bowiem socjalistyczne stronnictwo socjal-demokratyczne przestało już istnieć w ub. roku.

Budżet ZSRR uchwalony

Warszawy (obsł. wł.). W piątek zakończyła swą pracę sesja Rady Najwyższej Związku Radzieckiego. Zatwierdzony został budżet na rok 1946. W piątek przyjęto do wiadomości sprawozdanie budżetowe z roku 1944-5. Zatwierdzone budżet tegoroczny ma w części dochodów ogólną sumę 333 miliardy rubli. Suma wydatków wynosi 320 miliardów rubli. 65% dochodów stanowią wpływy z podatku obrotowego.

Zamach na premiera Indii

Premier ranny

Warszawa (obsł. wł.). Premier tymczasowego rządu indyjskiego Pandit Nehru, wracając z pogranicznych prowincji samochodem został ostrzelany przez miejscową ludność. Premier został lekko ranny.

Wznowienie rokowań pokojowych w Chinach

Paryż (PAP). Agencja France Presse donosi z Szanghaju, iż przywódca komunistów chińskich generał Czu-On-Lajn po konferencji z delegatami kuointangu wyraził zgodę na wznowienie rokowań pokojowych. Delegacja komunistów przybędzie w poniedziałek do Nankinu.

Wojna domowa w Grecji

London (APD). Jak donoszą z Corani, władze greckie rozpoczęły wczoraj operację „oczyszczającą“. Partyzanci odepchnięci zostali w górę. Wojska, które przybyły na wysokości 1500 m, rozpoczęły intensywny ogień karabinów maszynowych i moździerzy. Władze wojskowe z Larissy komunikują, że znaczne oddziały regularne, które wyruszyły z Lamia i Carditsa, zostały rozbite przez partyzantów.

„...Jak w przeszłości tak i na przyszłość o powodzeniu naszych planów i zamiarów, o realizacji zadań, które sobie wytyczamy, decydować będą przede wszystkim ludzie ofiarnej pracy, ludzie o stalowej woli. Na drodze, którą kroczymy piętrosz się będzie jeszcze nie mało trudności i przeszkód. Musimy je łamać wycierając i upornie. Będziemy się nadal spotykać z trudnościami finansowymi, aprowizacyjnymi, bytowymi, transportowymi, będą narzekać i wyrzekać ludzie słabej wiary i ograniczonych horyzontów, będzie usiłowała wicherzyć stosunki i szkodzić naszemu dziełu obca i ro-rodzima reakcja, będą działać destrukcyjne obce agencje, aby osłabić naród polski, lecz ludzie nowej Polski potrafią zwyciężyć wszystkie zapory, które napotykalą na swojej drodze i pójść zwycięsko naprzód. Przyswiewca nam bowiem wielki i szlachetny cel — zbudowanie Polski na Ziemiach Odzyskanych, zbudowanie silnej i wielkiej Trzeciej Rzeczypospolitej oraz spokojnego i szczęśliwego życia wszystkich jej obywateli.“

(Z przemówienia Ministra Ziem Odzyskanych Wicepremiera Wiesława Gomułki na II-gim Zjeździe Przemysłowym Z. O. we Wrocławiu)

Głosy prasy jugosłowiańskiej o pobycie delegacji polskiej w Belgradzie

Warszawa (obsł. wł.). Cała prasa jugosłowiańska omawia przybycie do Jugosławii przedstawicieli narodu polskiego. Jeden z dzienników pisze m. in. „Wiadomość o przyjeździe polskich gości wypełniła radością serca Jugosławian. Wizyta ta jest nowym potwierdzeniem nie-rozerwalnej przyjaźni Polski i Jugosławii. Stosunki, jakie obecnie panują między Polską a Jugosławią, powstały dzięki zwycięstwu nad niemieckim imperializmem i usunięciu reakcji od władzy w obu krajach. Traktat przyjaźni wzajemnej pomocy pomiędzy Polską a Jugosławią wykazał swą wagę i znaczenie. Wystarczy wspomnieć, że polscy delegaci udzieliłi pomocy Jugosławii na konferencji paryskiej w walce o Triest. Marszałek Tito wyraźnie określił stosunek Jugosławii do wszelkich ataków na naszą granicę zachodnią.“

Obrazy Stronnictwa Pracy

Warszawa (obsł. wł.). W sobotę odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy. Tematem obrad, w których biorą udział członkowie prezydium Rady Naczelnej, jest ustosunkowanie się Stronnictwa do najważniejszych aktualnych zagadnień polityki wewnętrznej.

Tadeusz Gajcy laureatem nagrody m. Krakowa za utwór sceniczny

Kraków (PAP). Sąd konkursowy przyznał nagrodę za utwór sceniczny uchwaloną przez Miejską Radę Narodową w Krakowie Tadeuszowi Gajcy z Warszawy za utwór pod tytułem: „Homer i Orchidea“. Drugą nagrodę przyznano Władysławowi Bodnickiemu z Krakowa za sztukę „Komendant“. Trzecią nagrodę — Krystynie Grzybowskiej za sztukę pt. „Polacy“.

Ponadto wyróżniono utwory sceniczne „Józef Sułkowski“ Wł. Parkoty, „Elżbieta“ Jerzego Zawieskiego „Krag“ Bogdana Lama, „Człowiek Boży“ Kamińskiego i „Spokojnie“ Tadeusza Kwiatkowskiego.

Likwidacja band na Podhalu

Kraków (PAP). Działająca na terenie Podhala banda terrorystyczna „Majora Ognia“ oraz podległe jej oddziały „Składy“, „Lusia“ i „Gwiazdy“ poniosły w ciągu dwu tygodni poważne straty. Ujęto 21 członków bandy i 9 łączników, przy czym zabito 5 bandytów. M. in. rozbito znany pluton śmierci „Bandy Ognia“, „Pluton śmierci“, zabito 6 bandytów, resztę ujęto, lub raniono.

Jugosławia odrzuca uchwały konferencji paryskiej

Belgrad (API). Wicepremier jugosłowiański Kardelj oświadczył na masowym wiecu w Lublinie: „Komunikujemy stanowczo wobec całego świata, że nie podpisujemy traktatu pokojowego

opartego na decyzjach konferencji paryskiej. Narody Jugosławii stwierdziły z przykrością, mówił Kardelj, że nie wszyscy nasi sojusznicy pozostali wierni swym moralnym zobowiązaniom

wobec Jugosławii. Niektórzy z nich zapomnieli o zasadach, w imię których walczyli razem z nami w czasie wojny i zastąpili je innymi, przeciwko którym przelewali swą krew. Nie pogodzim się nigdy z faktem, że zasadnicze interesy naszego narodu mają być poświęcone korzyściom aspiracji imperialistycznych, nie bacząc na to skąd będą pochodziły.”

Ostra kampania przedwyborcza w USA

London (obsł. wł.). Kampania przedwyborcza w Stanach Zjednoczonych weszła już w fazę ostrych walk. W ostatnich dniach obie partie tj. demokratyczna i republikańska zaczęły oskarżać się wzajemnie o działanie na szkodę Stanów Zjednoczonych. Partia republikańska prowadzi swą kampanię pod hasłem „walki z ideami

obcymi w Ameryce”, a szerzonemi rzekomo przez partię demokratyczną w Ameryce, która wchłania w swe szeregi elementy radykalne. Partia demokratyczna nie pozostała dłużną swoim przeciwnikom i zarzuciła partii republikańskiej, że skupia wszystkie elementy reakcyjne, profaszyzowskie, antysemitki i szowinistyczne.

Gwałtowny spadek cen bawełny w Stanach Zjednoczonych

London (obsł. wł.). W Stanach Zjednoczonych kontroli cen podlega już tylko 10 artykułów. Korespondent waszyngtoński radia brytyjskiego donosi, iż zwyżka cen po niedawnym zniesieniu kontroli ciągle jeszcze trwa. Ceny miedzą są dwukrotnie wyższe, od cen które były przed zniesieniem kontroli. W ciągu trzech dni

Amerycanie przypomnieli sobie słowa przemówień, iż klimat wolnej przedsiębiorczości ma zarówno wiatry zimne jak i wiatry gorące. Korespondent daje jeszcze jeden przykład a mianowicie spawac bawełny. Nastąpił tu najgwałtowniejszy spadek cen, jakiego nie zanotowano od 25 lat.

174 zbrodniarzy hitlerowskich w więzieniu norymberskim

Norymberga (PAP). Komendant służby bezpieczeństwa w więzieniu norymberskim oświadczył, że w więzieniu tym znajduje się obecnie 174 hitlerowskich zbrodniarzy wojennych oprócz 4 przywódców III Rzeszy skazanych na karę więzienia wyrokiem Międzynarodowego Trybunału Wojennego w dniu 1 października br. Wśród tych 174 zbrodniarzy są pułkownicy, generałowie i nawet marszałkowie armii niemieckiej. Mają oni być sądzeni w toku następnych procesów, które odbędą się wkrótce w Norym-

berdze. Zdaniem kół poinformowanych, przede wszystkim odbędzie się proces zbrodniarzy lekarzy wojskowych. Rozpocznie się on około 15 listopada.

Co piszą inni

Ludzie bez jutra

„Dziennik Polski” drukuje cykl artykułów Edwarda Ligockiego, znanego pisarza, autora „Sambry i Mozy”, byłego hallerczyka, który niedawno wrócił z emigracji. W pierwszym swym artykule E. Ligocki stwierdza, że sytuacja naszej emigracji staje się coraz cięższa. Jest ona dla Anglii ciężarem.

Przeciętny Anglik, czy Szkot, płacący dziś wygórowane podatki (czasem do 97,5% dochodu) — rzygnie się, iż krzyczy, że ma tego dość, i nie chce dalej płacić na utrzymanie 200.000 Polaków na swojej ziemi, i inuś tam w obozach na kontynencie.

Z prac na terenie Anglii i Szkocji jest prosto żię. Zdemobilizowani wracają i dompinają się o pracę — nie brak również w pewnych okęgach sporych skupień bezrobotnych Brytyjczyków, którzy oczywiście ani słyszcć nie chcą o cudzoziemcach, chociażby mieli to być ich towarzysze broni.

Gdy w pewnej kopalni szkockiej, gdzie było za mało rak roboczych, przykto parę tuzinów górników polskich — związkii zawodowe wystąpiły, i po trzech dniach kazano im odejść.

W budownictwie — gdzie z nożem na gardle chodzi o półtora miliona nowych mieszkań, zdawałoby się, że jest najlepsze pole pracy dla emigrantów — ale i stamtąd ich wyrzucono, i zagrożono represjami przedsiębiorcom, którzy dawali im czasowo nawet zatrudnienie. Podobną sytuację można było obserwować na fabrykach i w rolnictwie, z wyjątkiem żniw.

Jednym słowem — z wyjątkiem lekarzy i inżynierów-elektrotechników — pracy normalnej dla emigrantów nie ma w Wypych Brytyjskich. Są możliwości w koloniach — Kanada może przyjąć 4.000 rolników i garść wykwalifikowanych robotników do przędzaln, Południowa Afryka też pewną ilość, niezbyt większą cyfrowo, Nowa Zelandia, Australia zgłasza dobrą wolę, ale unika sprecyzowania liczby. Australia przyjąłaby większą ilość do kolonii rolnych na pustkowiu — ale ma już kryzys, wywołany nieukaniem własnych obywateli że wsi do miast — więc może przyjąłaby Polaków, o ile byłaby gwarancja, że nie wolno im będzie osiedlać się w obrębach miejskich — ale to znów wymaga zmiany konstytucji. •I tak wszędzie, w kółko.

A dziesiątki tysięcy naszych kandydatów na tułaczy czekają na decyzję korony angielskiej, dominionów, gubernatorów kolonii, czy rządów republik południowo-afrykańskich. Czekają, deszcz pada, kucharze obozowi podają strawę, platinok co miesiąc przynosi pieniądze. Idą do kina, grają w karty. Deszcz pada, i mijają lata. Wszystko to są ludzie bez jutra, których ogarnał jakiś paniczny lęk przed powrotem do własnej Ojczyzny!

Wielu z tych ludzi ogarnia rozpacz, a „w ślad za rozpaczą — i to rozpaczą, spowodowaną przez niewybredną w środkach propagandy, wkładając się rozluźnienie więzów moralnych. Żołnierze wiedzą, kto i jakim sposobem zrobił majątek. Żołnierze wiedzą, kto szmuglował złoto i obce waluty — toteż niejedną starą się kombinować na własną rękę. Mnóstwo ich trzusi się pokatnym handlem, w kraju, gdzie wszystko jest na kartki, i gdzie nie było czarnego rynku. W dodatku, pełno w prasie angielskiej i wyczynach różnych bandytów i oszustów o polskich nazwiskach, przeważnie w Londynie. Bywa sucha, ale bywa i mokra robota. Wszystko to obrzuca samo imię Polaka błotem, i przyczynia się do kolosalnego obniżenia naszej popularności. Zapominają o bohaterach, pamiętają o bandytach i oszustach, których było i jest, niestety, trochę za wiele.

Banda „Tarzana” przed sądem

Przed Wojskowym Sądem Okręgowym w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Środzie toczy się rozprawa przeciwko bandzie „Tarzana”, która podczas czas grasowała na terenie wschodniej Wielkopolski, zwłaszcza w powiecie konińskim. Banda ta dokonała szeregu napadów rabunkowych. Na ławie oskarżonych zasiadło 23 członków bandy. Wyrok spodziewany jest dzisiaj. (J. z.)

Rozmowy Węgrów z Czechosłowakami

London (obsł. wł.). W Budapeszcie odbyły się wstępne rozmowy pomiędzy przedstawicielami Węgier i Czechosłowacji w sprawie propozycji wymiany ludności. Rozmowy te prowadzone są zgodnie z decyzją paryskiej konferencji, która orzekła, że sprawa ta ma być załatwiona w drodze bezpośrednich rokowań pomiędzy Węgrami a Czechosłowacją.

Stosunki dyplomatyczne U. S. A. z Indiami

Warszawa (obsł. wł.). W dniu 22 października zostaną oficjalnie nawiązane stosunki dyplomatyczne pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Indiami. Indyjska agencja w Waszyngtonie podniesiona zostanie do godności ambasady, zaś misja amerykańska w Now Delhi zostanie również przekształcona w ambasadę.

Chińskie władze wojskowe aresztowały dostojnika kościoła prawosławnego

London (PAP). Jak donosi Agencja Reutera z Nankinu, chińskie władze wojskowe aresztowały w sobotę rano biskupa Wiktora, głowę rosyjskiego kościoła prawosławnego w Szanghaju i oficjalnego przedstawiciela patriarchy moskiewskiego. Powody tego aresztu nie są dotychczas znane.

Francja żąda Zagłębia Saary i węgla z Ruhry

Paryż (API). Francuski minister pracy Ambroise Croizat, przemawiający wczoraj na zebraniu wyborczym, oświadczył: „nie chcemy zniszczenia narodu niemieckiego, lecz żądamy węgla z Zagłębia Ruhry. Kraj nasz zbyt często był atakowany i wystawiany na ciężkie doświadczania. Dlatego nie rozumiemy stanowiska niektórych dzienników angielskich, które ubolewają nad losem Niemców. Nie chcemy być się za innych.

Niemcy muszą pracować dla odbudowy przemysłu francuskiego. W naszym rządzie znajdują się ludzie, którzy potrafili zażądać, aby Saara zo-

stała na nowo przyłączona do francuskiego ustroju gospodarczego. Musimy odbudować nasz kraj i przywrócić mu jego dawny dobrobyt.

Czy bliski upadek gen. Franco?

Warszawa (obsł. wł.). Dzienniki paryskie donoszą, że grupa hispańskich generałów spot-

kała się w piątek z przedstawicielami hispańskiego rządu republikańskiego. Spotkanie nastąpiło na jachcie na pełnym morzu w pobliżu San Sebastian. W spotkaniu wzięli udział czterech generałowie armii gen. Franco oraz trzech członków republikańskiego rządu hispańskiego. Przedmiotem konferencji miała być sprawa usunięcia rządu generała Franco.

London (obsł. wł.). Rząd hispański ogłosił wczoraj rano, że osiągnął porozumienie z Francją, Ameryką i Wielką Brytanią w sprawie odwołania Komisji Sojuszniczej w Berlinie do dyspozycji własności niemieckiej, na terenie Hiszpanii. Oznacza to, że sojusznicy mogą obecnie dysponować własnością niemiecką w Hiszpanii, którą ocenia się na 5 mil. funtów szterlingów.

Agencje i radio donoszą:

♦ W dniu wczorajszym opuściła stolicę delegacja czechosłowacka udając się pociągiem popiesznym do Pragi.

♦ Komisja polsko-radziecka do spraw przesiedleń ludności niemieckiej z powiatów nowosądeckiego, nowotaromskiego i limanowskiego zakończyła swoją działalność.

♦ Oficjalne koła polityczne Warszawy zaprzeczają wiadomości, jaka ukazała się w dniu 17 października w „Zyciu Warszawy” jakoby Rząd Polski przeznaczył Francji dodatkowo 40 000 ton węgla miesięcznie.

♦ Rząd czechosłowacki rozpoczął rokowania z rządem jugosłowiańskim w sprawie uzyskania możliwości korzystania z portu Fiume dla swego handlu zamorskiego.

♦ W dzielnicach Jerolimów zaprowadzono godzinę policyjną. Zarządzenie to wydane na skutek wzmożenia się akcji terrorystycznej.

♦ Rezultaty śledztwa w sprawie samobójstwa Goeringa nie będą opublikowane przez Trybunał w Norymberdze przed wtorkiem.

♦ Z Aleksandrii donosi Agencja Reutera, że na brytyjski samolot ciężarowy przejeżdżający obok uniwersytetu rzucono bombę. Dwóch żołnierzy brytyjskich odniosło rany.

♦ Agencja France Presse donosi z Nankinu, iż w niedziele odbędą się tam pierwsze po wyświeobodzeniu wybory do Rady Miejskiej. Po raz pierwszy w głosowaniu wezmą udział kołoby chińskie, które otrzymały czynne i bierno prawo wyborcze.

Nowy rząd perski

London (obsł. wł.). Premier perski Ghanwan Sultaneh wybrał już nowy skład swego rządu. Wchodzić weń tylko dwaj członkowie poprzedniego gabinetu. W nowym rządzie nie ma przedstawicieli partii lewicowej Tudeh. Poprzednio trzech ministrów należało do tej partii. Ogłoszone również w Teheranie, iż mianowany został nowy ambasador perski w Moskwie. Jest nim książę Firuz, który płaściwał urząd ministra pracy i propagandy w poprzednim gabinecie premiera. Zmiana gabinetu jest sukcesem powstańców z prowincji Fars.

Kongres wszechsłowiański w Belgradzie

Warszawa (obsł. wł.). W grudniu odbędzie się kongres wszechsłowiański w Belgradzie. W związku z tym w Jugosławii bawi od tygodnia delegacja Polska w następującym składzie: Sekretarz generalny komitetu słowiańskiego w Polsce Bałowski i poseł Dąbek. Powrót delegacji przewidziany jest 22 bm.

Prawo rzeczowe i spadkowe uchwalone

Warszawa (PAP). W najbliższym czasie ukaże się uchwalone ostatnio przez Radę Ministrów i zatwierdzone przez prezydium KRN dwa dekrety zawierające prawo rzeczowe i prawo spadkowe. W ten sposób podjęte przez ministerstwo sprawiedliwości obrzynie o historycznym znaczeniu dzieło unifikacji prawa w Rzeczypospolitej Polskiej dobiegło do końca. Nowe prawo spadkowe, które niebawem wejdzie w życie, ogranicza znacznie krąg osób uprawnionych do dziedziczenia ustawowego, tak więc w linii prostej dziedziczą zastępnii (tzn. dzieci, wdutki, prawniki), zaś spośród wstępnych jedynie rodzice. W linii bocznej uprawnionymi do dziedziczenia są (rodzeństwo i jego zastępnii, bratanowie i siostrzeńcy oraz ich potomkowie) małżonkowie zmarłego dziedziczą czwartą część spadku — o ile przychodzi w zbiegu ze zastępnymi spadkodawcy. Polowę spadku — w zbiegu z innymi uprawnionymi do dziedziczenia krewnymi, w braku są takich krewnych na rzecz małżonka przypada cały spadek.

Nowe prawo rzeczowe w odniesieniu do zagadnień własności prywatnej stanowi, iż właściciel może w granicach przez ustawy określonych korzystać z rzeczy i ją rozporządzać z wyłączeniem innych osób. Jeśli chodzi o sposób przenoszenia własności nieruchomości — to nowe prawo rzeczowe stoi na gruncie, iż rygorystyczna zasada uzależniająca na-

bycie i prawa własności od wpisu do ksiąg wieczystych nie odpowiada obecnym warunkom. W myśl dekretu — do przeniesienia prawa własności nieruchomości wystarczy w zupełności umowa sporządzona w formie aktu notarialnego. G. J.

Wyższe zaopatrzenie dla inwalidów wojennych

Warszawa (obsł. wł.). Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów uchwalony został projekt o podwyższeniu zaopatrzenia dla inwalidów wojennych. Renta zasadnicza wynosi 1250 zł miesięcznie, przy czym przy ogólnej utracie zdolności do pracy będzie ona od 45—100% wyższą.

Uroczysta inauguracja XXI roku A. H. w Poznaniu

W ub. sobotę odbyła się w Poznaniu w gmachu A. H. uroczysta inauguracja XXI roku akademickiego 1946/47.

Inaugurację poprzedziła msza św. odprawiona w kościele Zbawiciela przy ulicy Fredry. Aule wypełniła zgromadzona tłumnie młodzież akademicka, z przedstawicielami najwyższych władz, zaproszonymi gośćmi i członkami grona profesorskiego na czele.

Na wstępie uroczystości chór akademicki pod dyr. ob. Muszki odśpiewał podniosło: „Gauze Mater Polonia! Z kole! rektor prof. dr. Józef Górski powitał obecnych pp.: wicewojewodę mgra Grosickiego, J. Eksk. ks. arcybiskupa-metropolitę Dymka, i wiceprezydenta stol. m. Poznania — Drabowicza, J. M. prorektora U. P. — prof. dra Schramma i przedstawicieli Senatu Uniwersytetu, prof. Orgelbrandta, Kuratorów A. H. prof. Nadomnika oraz wszystkich zebranych.

W obzernym i szczegółowym swym sprawozdaniu J. M. rektor prof. dr. Józef Górski przedstawił działalność Akademii Handlowej w roku

akademickim 1945/46. Chlubny bilans pracy tej uczelni zamykający się w przekonywującej wymowie cyfr — jest najlepszym dowodem pozytywnej pozycji, jaką zajmuje ona w naszym życiu publicznym i gospodarczym.

W uznaniu zasług A. H. otrzymała prawo nadawania swoim absolwentom tytułu magistra nauk ekonomiczno-handlowych (prawo to przysługuje jedynie 3-em uczniom w Polsce). W najbliższym czasie ma otrzymać A. H. prawo nadawania stopni doktorskich i przeprowadzania habilitacji.

W dalszym ciągu swego przemówienia Rektor poruszył różne bieżące uczelni, wśród których sprawą odpowiednich pomieszczeń jest zagadnienie najbardziej palącym.

Mówca wspominał też o trudnościach finansowych uczelni, wyrażając nadzieję, że ofiarność instytucji publicznych, jak i całego społeczeństwa wielkopolskiego będzie pomocą w idei przetrwania.

Biblioteki dworskie dla naukowców polskich

Kraków (PAP). Biblioteki i księgozbiory w dworach i majątkach ziemskich opuszczonych przez ich właścicieli, przebywających za granicą, zostały przejęte przez delegata min. Oświaty zabezpieczone i po zwinierutowaniu udostępnione szerokim rzeszom młodzieży studującej i uczonym polskim. W gmachu biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie umieszczono ponad 200 tysięcy tomów, pochodzących z kilkudziesięciu bibliotek dworskich i pałacowych.



Poniedziałek, dnia 21 października 1946 r.
Urzuli — Wszelby.

Słońce wschodzi g. 6.27; zachodzi g. 16.47.
Księżyc wschodzi g. 1.47; zachodzi g. 16.09.

Wtorek, dnia 22 października 1946 r.
Korduli — Przybystawy.

Słońce wschodzi g. 6.29; zachodzi g. 16.45.
Księżyc wschodzi g. 3.06; zachodzi g. 16.24.

Echa poznańskich wydarzeń

(sc) W ub. piątek obradował w obecności delegatów Ministerstwa Rolnictwa i Przemysłu, Pierwszy Walny Ogólnopolski Zjazd Plantatorów Wilkiny w Poznaniu. Na Zjazd przybyło około 100 plantatorów z przedstawicielami Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu, Gdańsku i Szczecinie, Dyrekcji Dróg Wodnych, Izby Rolniczych i Samopomocy Chłopskiej. W ramach Zjazdu przedstawiciele Uniwersytetu Poznańskiego i inne osobistości świata naukowego wygłosili kilka referatów na temat uprawy wilkiny. Delegat Min. Rolnictwa podkreślił, że Ministerstwo przykłada wielką wagę do rozwinięcia uprawy wilkiny na jak najszerszą skalę.

Na Zjeździe powzięto ponadto szereg postulatów, dotyczących pomocy finansowej dla członków plantatorów, przycygnięcia się sfer gospodarczych do uruchomienia bezczynnych stojących zakładów przemysłu przetwórczego na terenie okrugów wilkińskich w kraju, rozpoczęcia racjonalnej hodowli szlachetnych odmian wilkiny oraz współpracy wszystkich czynników gospodarczych ze Związkiem Plantatorów Wilkiny, w zakresie produkcji i przerobów wilkiny.

Zjazd ten podkreślił, ważność zagadnienia uprawy wilkiny dla gospodarki kraju i przyczynił się do oparcia hodowli na zasadach najnowszych zdobyczy nauki i opłacalności.

Dyrektor Tarnawski zmarł ze wzruszenia witając na akademii swych kolegów i wychowanków

W dniu wczorajszym w przepelnionej auli Państw. Gimnazjum im. św. Jana Kantego w czasie trwania uroczystości akademii, zorganizowanej dla uczczenia 25-lecia istnienia tej uczelni — zmarł nagle przy wygłaszaniu powitalnego przemówienia dotychczasowy dyrektor gimnazjum — prof. Aleksander Tarnawski.

Uroczystość zorganizowana przez Komitet, wyłoniony przez b. wychowanków tego zakładu, zaczęła się nabożeństwem w kościele św. Krzyża. Wrócić po godzinie 10-tej b. wychowankowie oraz grono profesorskie tej uczelni zbrali się w zniszczonym przez działania wojenne gmachu gimnazjalnym. Obszerna aula zapelniała się szczególnie dawniejszymi uczniami, z których bardzo wielu dzięki starannemu wychowaniu i nabytej wiedzy — zajmują obecnie poważne i odpowiedzialne stanowiska. Na akademii zjawili się również dawniejszy dyrektor gimnazjum prof. Jarosław Wit Opatrny oraz szereg pan i pań profesorów. Z ramienia Kuratorium Okręgu Poznańskiego przybył naczelnik Orzarszewski.

Akademie zagalił red. Tadeusz Powidziński — znany na terenie Wielkopolski działacz z czasów zaborów, społecznik, walczący o polską szkołę i szermierz oświaty. Szczęry i prosto ze serca, płynącymi słowami mówca zobrazował krótko, ale treściwie znaczenie Gimnazjum św. Jana Kantego w skrajonej Polsce.

Liczne przybyłych wychowanków pragnął powitać dyr. Tarnawski, który od roku 1933 pełnił funkcję kierownika Zakładu. Od dłuższego już czasu dyr. Tarnawski był chory. Niebezpieczne zapalenie płuc oraz bardzo osłabione serce nie pozwalały mu ostatnio pracować na terenie umiłowanej placówki. Dyr. Tarnawski przebywał

szkolenie młodego narybku milicyjnego, przygotowujące coraz liczniejszych szeregowo-podoficerów funkcyjaryszu M. O. — stało się naczelną dewizą władz zwierzchnich tego tak bardzo w dzisiejszych czasach ważnego organu państwowego. Wiadomo bowiem, że jak każdy inny zawód, tak i służba w milicji wymaga określonego stopnia przygotowania praktycznego i teoretycznego. Nie bez uczucia dmyć stwierdzić należy, że szczególnie w naszym mieście konieczność szkolenia nowych kadr milicyjnych doceniana jest w całej pełni, czego wyraznym dowodem są liczne kursy przeszkoleniowe, organizowane przez Komendę Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Poznaniu. Co kilka tygodni o-puszczają saly wykładowe zastępy młodych milicjantów, przygotowanych starannie do pełnie-

nia zaszczytnej, lecz jakże trudnej i odpowiedzialnej służby.

Z organizowanych dotychczas 6-ciu kursów, ostatni zaliczyć należy do najlepszych pod względem wysokości poziomu naukowego i osiągniętych wyników. Trwał on zresztą dłużej, niż poprzednie (2 miesiące), dając absolwentom pełnię przygotowania i fachowej wiedzy. Na podkreślenie zasługuje fakt, że na 196 uczestników kursu wszyscy zdali egzamin końcowy, osiągnąwszy na ogół wyniki dobrej klasy. Kurs stał się prawdziwą szkołą obywatelstwa i patriotyzmu, gdyż oprócz pogłębienia praktycznej wiedzy fachowej przyczynił się do ugruntowania w duszach młodych dźwięk szlachetnych zasad demokracji i pracy dla dobra narodu. Godnym uwagi jest niezwykle wysoki stan wyrobienia i uświadomienia poli-

tycznego młodych kursistów, z których 1. ... należy do partii politycznych.

Trafną oceną wartości VI-go Kursu Przeszkoleniowego dla Szerogowców M. O. były słowa Komendanta Wojewódzkiego M. O. mjr Siwanowicza, wypowiedziane onegdaj na uroczystości zakończenia kursu, który między innymi zaznaczył, że młodzi wychowankowie okazali maksimum dobrej woli i niestrudzonej pracy przy zdobywaniu przepisanych programem wiadomości. Wyrażonej w kursie kompanii (Polit.-Wych.) mjr Siwanowicz wyczerpał uroczyste sztandar, przyznając zarazem nagrody pieniężne oraz specjalne pochwały kursistom za sumienne spełnienie swych obowiązków i wykładowcom za wyteżoną pracę przy prowadzeniu nauki. Prymus kursu Nowacki otrzymał również specjalną nagrodę pieniężną w wysokości 2000.— zł, ofiarowaną z inicjatywy O. K. Z. Z. przez społeczeństwo wielkopolskie.

Po roznaniu świadectw i dyplomów przemówił do młodych milicjantów zast. Kom. Wojew. M. O. kpt. Tlołka, wyrażając nadzieję, że pogłębiać będą dalej swoje wiadomości fachowe, które służyć im mają w pracy dla dobra Polski i Demokracji. Moment ten podkreślali m. in. dalsi mówcy: przedstawiciel Woj. Kom. P. P. R. per. ppor. Łdzicki, ppor. Jarmoliński i przedstawiciel Woj. Kom. P. P. S. p. Wojdowski.

Wstępnym orkiestry milicyjnej, wesole recytacje i kuplety z dopieczną konferansjerką chor. Zagierskiego, wreszcie skromny posiłek żołnierski, uzupełniły program tej niecodziennej uroczystości.

VI Kurs Przeszkoleniowy dla Szerogowców M. O. został zakończony.

Około dwustu młodych milicjantów opuściło Poznań, przesydzając starannie i fachowo przeszkolenie. Trzydziestu z nich obejmuje samodzielne stanowiska komendantów posterunków, wielu przeznaczono do szkół oficerskich, dając im w zamian za trud i poświęcenie — możliwość wybiecia się na najpoważniejsze stanowiska w hierarchii wojskowej.

Praca włożona w naukę, nie poszła na marne. Milicjant, przeszkolony fachowo i uświadomiony społecznie i politycznie stanie na posterunku na najbardziej odległych krancach naszego kraju, by pełnić zaszczytną służbę stozą ludu i obrony polskiej demokracji.

Skonfiskowane tłuszcze i mąka dla pracowników fabrycznych

Słonina i smalec w ilości przeszło 1 1/2 tony oraz parę ton mąki, skonfiskowane przez Delegaturę Komisji Specjalnej podczas ostatniej kontroli cen, zostały rozprzedane pomiędzy robotników i pracowników fabryki H. Cegielski oraz Zakładów Siły i Światła po cenach sżytych. Inne artykuły spożywcze jak jabłka, ser, masło itd. w mniejszych ilościach zostały rozdane bezpłatnie na rzecz złobka przy fabryce Cegielskiego oraz Opieki Społecznej i sierocińca.

Siódmy kurs maszynistów kolejowych zakończony

(ak) Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu, w czasie od 22 sierpnia do 9 października br. zorganizowała już 7 z rzędu kurs dla maszynistów barówkowych, w którym wzięło udział 66 kandydatów.

Odbity egzamin w dniach od 10—12 bm. potwierdził raz jeszcze, że kursy organizowane przez Wydział Mechaniczny D. O. K. P. w Poznaniu stoją na bardzo wysokim poziomie. Na 66 kursistów, zdali wszyscy — w tym 6-ciu z wynikiem b. dobrym, 53-ch z wynikiem dobrym, a 7-miu tylko z wynikiem dostatecznym. Prymusami kursu zostali: Jan Marcunowicz, Edward Augustyniak, Jan Kominek, Brunon Utrata, Władysław Tomczak i Stanisław Springer.

Po zakończeniu kursu odbył się wspólny obiad.

W wygłoszonych przemówieniach podkreślano ogromne znaczenie pracy kolejarza wielkopolskiego dla rozwoju życia gospodarczego całego Państwa.

Na „Zaduszkach“ do Warszawy

Członkowie „Czytelnika“ korzystają ze zniżki Z okazji uroczystości żałobnych ku czci poległych powstańców w Warszawie w dniu Wszystkich Świętych, organizuje P. B. P. „Orbis“ w Poznaniu specjalną wycieczkę do Warszawy. Wyjazd 31 bm. o godz. 10.55 powrót 4 listopada o godz. 20.33. Koszt udziału w wycieczce 680.— złotych, Noclegi w salach zbiorowych zapewnione. Zapisy w „Orbisie“, pl. Wolności 3 w godz. od 8—18-tej. Członkowie „Czytelnika“ korzystają z 10 proc. zniżki. Zapisy członków „Czytelnika“ przyjmuje Delegatura „Czytelnika“ Wyspiańskiego 10, I ptr. od godz. 10—15-tej

Uczniom gastronomicznym udostępniono możliwość pogłębiania wiedzy fachowej

(c) Drugim z kolei Związkiem, który — po Zrzeszeniu Drogistów — zatrudził się o przyszłość młodego pokolenia, jest Zw. Zawodowy Rob. i Prac. Przem. Gastronomicznego. W celu podniesienia poziomu zawodowego uczni gastronomicznych postanowiono — zorganizować 3-letniego kursu specjalnego, a raczej reaktywowanie tych kursów z okresu przedwojennego. Jednym z zasadniczych celów kursu jest dostarczenie młodzieży pragnącej się jemu poświęcić fachowych wiadomości. Inicjatywą reaktywowania kursu wyszła z Iona Zw. Zaw. Rob. i Prac. Przem. Gastronomicznego, a szczególnie od jego prezesa p. Lachmanna.

Na otwarciu pierwszego powojennego kursu w dniu 16 bm kierownik Sekcji Młodzieżowej Zw. Zaw. Prac. Przem. Gastronomicznego p. Zleński oraz prezes Lachmanna i kierownik Zawodowych Szkół Doksztalających dyr. prof. Sikorski apelowali do uczniów o wytrwałą naukę,

a obecni na uroczystości prezisi Okr. Zrzeszenia Przemysłu Gastronomicznego na Woj. i Miasto Poznań pp. Czekala i Chbor oraz Cechmistrz Cechu Cukierników p. Raczyński i dyr. Miejskich Szkół Handlowych p. Eisbrenner złożyli uczniom życzenia pomysłnych wyników w nauce.

Nauka na kursie obejmuje 9 godzin tygodniowo z zakresu: j. polskiego, historii, geografii, matematyki, towaroznawstwa i przedmiotów fachowych. Obok pedagogów z ramienia Zaw. Szkół Doksztalających fachowych wiadomości udzielać będą uczniom przedstawiciele poszczególnych sekcji Zw. Zaw. Rob. i Prac. Gastronomicznych.

Należy dodać, że Okr. Zrzeszenie Przem. Gastronomicznego ma zamiar zorganizować w Poznaniu wyższą Szkołę Gastronomiczną i hotelarstwa. Kuratorium O. S. Poznańskiego wyraziło już co do tego swoją zgodę.

więc w szpitalu, ale nie mógł pogodzić się z myślą, że właśnie w dniu wczorajszym, w dzień patrona Gimnazjum, kiedy ze wszystkich stron zjadą się w stare i umiłowane mury kadry dawnych wychowanków, nie będzie mu danym uczestniczyć w podniosłej uroczystości. Chory uprosił wreszcie lekarzy, aby go na 6 godzin zwolnili ze szpitala. Niestety, wzruszenie, jakie ogarnęło samego pedagoga, było silniejsze od kruchej i szczerzego serca.

Kiedy wyniosła postać dyrektora stanęła na katedrze i oczy zbranych spoęzły na jego powiale głowie, nadmiar wzbierających uczuć radości, rozczuwienia i dumy nie pozwoliły prelegentowi dokończyć zaczętego powitania.

W pewnym momencie dyrektor Tarnawski oparł się o pupit, schylając coraz niżej podłoga twarzy. Nadbiegli zaraz uważni wychowankowie i podchwycili ślaniającego się dyrektora. Jeden z księży zakreślił nad profesorem znak krzyża. Nieprzytomnego już wyniesiono ze sali. W kilka chwil później zbrani dowiedzieli się, że dyr. Tarnawski życie zakończył.

Niespodziewania śmierć zasłużonego wycho-

wawcy i cenionego pedagoga wywarła na zbranych wstrząsające i przgnębiające wrażenie. Pamięć Zmarłego uczczono chwila skupionego milczenia, a na znak żałoby ograniczono się wyłącznie do kontynuowania tych punktów programu akademii, które były dla uroczystości najistotniejsze.

Dr. Ludwik Komczyński wypowiedział apel do tych, którzy przetrwali okres wojny i niewoli, prosząc zbranych, aby nie zapomnieli o ich własnej szkole i aby w miarę możliwości przybywali jej z pomocą, teraz, gdy ta uczelnia, leżąca częściowo w ruinie, potrzebuje pomocy i ofiar dla załabnienia swych głębokich ran.

Przemówienie dawniejszego dyrektora Gimnazjum — prof. Opatrnego, w którym starsi i młodzi wychowankowie rozmówili się jak we własnym ojcu — przeniosło zbranych w dawne lata, na ławę szkolną i na chwilę owiało wspomnieniami wszystkich tych, którzy w murach gimnazjum Jana Kantego znaleźli to, co w życiu człowieka kulturalnym najwięcej ceni — wiedzę. Odspiewaniem „Roty“ uroczystości zakończono.

Otwarcie nowych lokali C. M. B.

(cs) W ubiegłą sobotę, w rocznicę istnienia Poznańskiego Oddziału Centrali Materiałów Budowlanych, nastąpiło poświęcenie nowo otwartych magazynów przy Placu Drwieskiego i lokali biurowych przy Al. Marcinkowskiego. Aktu poświęcenia dokonał ks. Jaszcz, Uroczystość odbyła się w obecności naczelnych i miejscowych

władz C. M. B. z dyr. Departamentu Min. Odbudowy, inż. Nehayem, dyr. inż. Donauskim z Zarządu Głównego C. M. B., wicewojewodą Groslickim, inż. Zausem z Woj. Wydz. Odbudowy oraz przedstawicielami D. O. K. P. na czele. W przemówieniach okolicznościowych, dyr. Rodzyński podkreślił działalność C. M. B. w kierunku budowy przedsiębiorstwa i uwykułił starania Dyrekcji o dobro pracowników. Przybyli z Warszawy goście nie szczędzili z swych przemówień słów uznania dla społeczeństwa poznańskiego, które w tak znacznym stopniu przyczyniło się do dźwignięcia miasta z ruin.

Część oficjalną uroczystości zakończono okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej.

„Szwecja kraj bez problemów“

W środę dnia 23 bm. o godz. 19 w sali Domu Poczto-wa Al. Marcinkowskiego 20, II ptr. w ramach Wykładów Środowych „Czytelnika“ rektor „Głosu Wielkopolskiego“ Tadeusz Pasikowski wygłosi odczyt pt. „Szwecja — kraj bez problemów“.

Bilety można nabywać w biurze „Czytelnika“, Wyspiańskiego 10, I ptr., Księgarni „Czytelnika“ Czerwonej Armii i lub, przed wejściem na salę. Dla członków „Czytelnika“ i studiującej młodzieży 50 proc. zniżki.

W trosce o utraconą równowagę ducha

Sześcioletnia wojna, obok wielokrotnie omawianych już strat materialnych i moralnych, spowodowała też w wielu osób niepewne uszkodzenie psychiczne. Nastąpiły ciężkie załamania duchowe a utrata równowagi psychicznej przeszła w stan stali. Jak zmora ciąży nad nami dziś jeszcze groza przelitych chwil, przynajmniej duszę i więzając najwartościowsze, najbardziej twórcze siły duchowe człowieka.

Są jednak ludzie, którzy myślą o usuwaniu tych ciężkich urazów uniemożliwiających człowiekowi pełne wykorzystanie energii i tłumiaczącej radość życia.

Z ich to inicjatyw powstała w Poznaniu Poradnia Higieny psychicznej przy pl. Kolegiackim 12. Mało kto wie o tej skromnej placówce,

mającej do spełnienia tak olbrzymie zadania, a mniej jeszcze osób wie zapewne, co wchodzi w zakres jej działania.

Podobnie jak celem higieny psychicznej jest stworzenie jak najlepszych warunków życia duchowego tak celem Poradni Higieny Psychicznej jest udzielenie porad dla pokonywania wszelkich trudności życiowych będących przyczyną zaburzenia równowagi duchowej u dzieci i dorosłych.

Podwoje poradni stają otworem dla wszystkich i obowiązkami jest korzystanie z usług instytucji tak pomocnej tym, którzy stracili równowagę duchową i siły do brania pełnego i wartościowego udziału w życiu.

Z Sc.

Prawo a życie

Nasz prawnik odpowiada czytelnikom

Storczyk B 13 — Poznań: Wójtostwo ma rację. Za pokój używany na cele nie mieszkalne a zarobkowe, a więc np. na pracownię wolno pobierać według dotychczasowego orzecznictwa sądowego 10-krotną czynszu przedwojennego. Gospodarz nie może jednak żądać czynszu bezpośrednio od sublokatora, gdyż za czynsz odpowiada lokator główny. W konsekwencji gospodarz może żądać od Pana za podnajmowany na pracownię pokój 10-krotną odpowiednią część czynszu za całe mieszkanie. Pobieranie natomiast podwójnego czynszu za pozostałe ubikacje nie ma żadnej podstawy prawnej. Przy pobieraniu czynszu podwyższonego naszym zdaniem opłaty dodatkowe są niedopuszczalne.

Kazimiera Berkan w Poznaniu: Współczujemy, ale historia jest beznadziejna.

Kowalewski — Poznań: Gdy Pan podnajmie pokój na biura to gospodarz będzie miał prawo do ten pokój podwyższyć panu czynsz co najmniej do wysokości 10-krotnej. Nie wiemy ile wynosi czynsz za całe mieszkanie, ale czynsz, który zamierza Pan pobierać, wydaje się nam bardzo wysoki. Z chwilą przydzielenia pokoju przez władzę kwaterekową powstaje stosunek nabywcy z mocy prawa, a zatem umowy przez zwykłe wypowiedzenie nie będzie Pan mógł rozwiązać. Umowa notarialna nie jest konieczna. Skutek jest zawsze ten sam, gdyż przeciwko Skarbowi Państwa nie można prowadzić normalnej egzekucji.

Domanski — Kalisz: W odpowiedziach naszych nie uprawiamy żadnej polityki, a tym bardziej propagandy przedwyborczej. W każdym razie udzielający tej odpowiedzi nie kandyduje na posła, a zatem nie zależy mu osobście na zbieraniu głosów. Informujemy naszych czytelników, podchodząc do każdego indywidualnie, starając się udzielić odpowiedzi, wyjaśniających

Prawo a życie

Nasz prawnik odpowiada czytelnikom

istniejący stan prawny, to znaczy, wyjaśniających, jakiej ochrony prawnej w ramach obowiązujących ustaw i dekretów może oczekiwać dany czytelnik w poruszanej przez niego sprawie. Wiernymi i rozumiemy, że obowiązujące przepisy nie każdemu się podobają. My też niedłukrotnie z gospodarczego punktu widzenia mamy pewne zastrzeżenia. W dziale niniejszym jednak udzielamy porad prawnych, a nie gospodarczych.

Program audyeyj radiowych na wtorek, 22 bm.

6.00 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.15 Dziennik poranny; 6.25 Gimnastyka poranna; 6.35 Muzyka z płyt; 6.57 Sygnał czasu; 7.00 Audycja poranna; 7.25 Muzyka poranna; 8.20 Informacje ogólnopolskie; 8.30 Wschodnie tematy w muzyce poważnej (płyty); 9.00 Przerwa; 11.30 Koncert na różnych instrumentach (płyty); 11.50 Przeglad prasy wielkopolskiej; 11.57 Sygnał czasu; 12.05 Dziennik południowy; 12.35 Pieśń Zaryckiego w wyk. Romualdy Zambrowskiej; 12.35 „5 minut poezji“; 12.50 „Na Ziemiach Odzyskanych“; 13.15 Z życia narodów słowiańskich; 13.25 Muzyka obładowa; 14.00 Szachowisko dla dzieci z Krakowa; 14.25 Z dziełow barbarzyństwa niemieckiego w Polsce; 14.40 Rezerwa; 14.50 Z twórczości klasycznej wiedeńskiej (płyty); 15.20 Z życia milicjanta; 15.30 Wiadomości bieżące; 15.35 Nadprogram 15.40 Przerwa; 15.45 Informacje szeregowe; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.30 Konkurs radiowy dla muzyków i śpiewaków-amatorów 10-letniego otęru radiowego; 16.45 Kwadrans przy dźwiękach; 17.30 Kwartet Brahmsa c-moll w wyk. Kwartet Eugenii Umieńskiej; 18.00 „Nauka przy głosniku“; 19.30 Audycja dla wsi; 19.50 Pogadanka H. Barańskiego pt. „Apatrydzi“; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.20 Słuchisko Stanisława Roja pt. „O szewcach szmatowatych klasa nie brywa“; 21.00 Koncert muzyki polskiej; 21.45 Kwadrans przy; 22.00 Koncert rozrywkowy z Krakowa; 22.30 Skrzynka techniczna; 22.40 Audycja muzyczna „Wszystkiego po trochu“; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.20 Program na dzień następn; 23.30 Jazz (płyty); 24.00 Zakończenie programu.

ŻYCIE SPORTOWE

Pierwsze dwa punkty Warty w mistrzostwach Polski

Warta - Polonia 2:1 (2:1)

Ładne i emocjonujące spotkanie na boisku „Zielonych”

Po zimnym tuszu chorowskim i przyręce, bo niezastąpionej porażce w Łodzi — poznańska Warta oczekiwała się wreszcie sukcesu w tegorocznych mistrzostwach piłkarskich Polski.

Warszawska Polonia, pogromczyń Wisły i EKS-u musiała tym razem przetrwać gorzką piłkę przegranej na boisku przeciwnika, który w tabeli zajmuje ostatnie miejsce.

Zwycięstwo „Zielonych” jest nieznaczne, niemniej zasłużone. Wybiły ono zresztą cyfrowo bardziej przekonująco, gdyż napastnicy poznańscy wykorzystali choćby tylko 30% okazji zdobywania bramki, których sporo było zwłaszcza w pierwszej części zawodów.

Niedyspozycja strażowa — ta sama, która przed tygodniem w Łodzi kosztowała 2 cenne punkty nie stała się wprawdzie tym razem przyczyną porażki i dwie bramki wystarczyły na odesłanie gości „z kwitkiem” do domu — wpłynęła jednak na rezultat cyfrowy, który dla poznańców zmuszonych odrabiać „zaległości bramkowe” z Chorzowa — jest nie bez znaczenia.

Zresztą przy odrobinie szczęścia i. słabszej grze tyłów poznańskich łatwo mogło być odroczone „braterskiego” podziału punktów na wzajemnym meczu. Grubo zanosiło się to w ostatnim kwadransie gry, kiedy goście postawili wszystko na jedną kartę ruszyli na „świętynie” zielonych z generalnym atakiem, którego uwiecznieniem miało być wyrównanie.

Ze do tego nie doszło — w głównej mierze jest zasługą Krystkowiaka w bramce Warty (gdzie ten człowiek ma nerwy!) i obu obrońców Staniaka i Weissa, skutecznie wspo maganych przez trójkę pomocników. W tej linii Lis i Groński grał pierwsze skrzypce znajdując dobrego partnera w Koźmińskim bardzo ofiarnym i pracowitym.

W piątce napadu najsłabszym był niezaprzeczalnie Kaźmierczak — zmierzając w zarodek wszystkie akcje gospodarzy swą powolnością. Miło rozczarowali Podeszwa i Czapczyk — obaj ruchliwi i odważnie wkraczający do piłki. Gendera tym razem nieco słabszy — chociaż zawsze niebezpieczny, podobnie jak Smółki, któremu wczoraj w prawdziwie armatnich strzałach oddanych na bramkę Boracza.

Ten właśnie Boracz wraz Gierwatowskim i Szczepaniakiem największą miał zasługę w rozbijaniu ataków gospodarzy. Niemniej Gierwatowski swoim wczorajszym występem nie usprawiedliwił w niczym głośnej reklamy, jaka otacza jego nazwisko.

W linii pomocy warszawskiej Jagodziński ustępował pozostałym dwójce. W ataku lepsza była lewa strona Ochmański-Szulzar, przy czym ten ostatni niebezpieczny jako strzelec.

Gra toczyła się na dobrym poziomie technicznym, była żywa i emocjonująca.

Sędzią p. Schneider prowadził zawody popisowo.

wo. Obiektywna publiczność poznańska nagrodziła jego naprawdę udany występ zasłużonymi oklaskami.

Skład drużyn

Polonia: Borucz, Szczepaniak, Gierwatowski — Wotosz, Brzozowski, Jagodziński — Przepiórka, Woźniak, Świczar, Szulzar i Ochmański. Warta: Krystkowiak, Weiss, Staniak — Groński, Lis, Koźmiński — Podeszwa, Czapczyk, Gendera, Kaźmierczak, Smółki.

Przebieg meczu

Gra w pierwszych minutach nerwowa — toczy się przeważnie na środku pola z lekką przewagą gości.

W 6 minucie po ładnej akcji napadu Smółki pięknie strzela, niestety obok słupka.

W 7 minucie za rękę Szczepaniaka na polu karnym sędzia dyktuje „jedenastkę”. Kaźmierczak strzela w róg dość słabo i Borucz rozbija nadą broni.

W 8 minucie kornier bije Podeszwa, ale Gierwatowski wybija piłkę w pole. Kontratak gości kończy się centram Ochmańskiego, która jednak nie znajduje wykonawców. Za chwilę Świczar strzela za słabo i Krystkowiak broni.

W 9 minucie strzał Woźniaka pięknie broni Krystkowiak przy akompaniamencie braw widowni. W 13 minucie akcja gospodarzy — nie wykorzystana. Strzał Gendery wedruje w si.

W 18 minucie Kaźmierczak w idealnej pozycji

do strzału czeka niewiadomo na co, chyba na... Gierwatowskiego, który też nie daje się porwać i wybija piłkę na środek boiska.

W 19 minucie Smółki posyła bombę nad poprzeczkę, a za chwilę Podeszwa idzie w jego ślady.

Tymczasem w 20 minucie Szulzar daje przykład jak się zdobywa bramkę. Piłkę otrzymaną od Świczara pr. łącznik gości posyła z bliska do siatki

Polonia prowadzi 1:0

Dobry przykład — przypnać to trzeba — działa, a gracze Warty okazują się pojeźnami i w 25 minucie Czapczyk z kilku metrów strzela pod rozbijającym Borucem

wyrównując bramkę.

Na widowni aplauz. Gra się ożywia.

W 27 minucie wspaniała bomba Smółskiego o centymetry mija słupek.

W 30 minucie daleki strzał Lisa odbija się od poprzeczki. „Tyły” gości nie mogą uskarżać

się na brak ruchu. Kaźmierczak dwukrotnie zwleka z oddaniem strzału zapominając widocznie, że obrońcy gości nie są małowani.

W 36 minucie rzut wolny za faul Gierwatowskiego egzekwuje Smółki, ale piłka mija słupek. W następnym minucie gorący moment pod bramką gospodarzy likwiduje Krystkowiak z pozazdrośczenia godnym spokojem.

W 42 minucie Gendera przenosi piłkę nad wybiegający bramkarzem i strzela do siatki

Warta prowadzi 2:1

W 43 minucie Krystkowiak wspaniałą robinsonadą broni strzał Szulzara.

Po zmianie stron

przeważa nadal Warta, chociaż i pod bramką miejscowych nie brak gorących momentów.

Od 30-tej minuty goście rozpoczynają ostateczną próbę zmiany wyniku, co jednak nie przynosi efektywnego rezultatu.

Gwizdek sędziego oznajmiający koniec zawodów staje się dla publiczności hasłem do wbiegnięcia na boisko i zniesienia graczy poznańskich w trumnie na ramionach do szatni.

Ładna, jesienna pogoda, wysoka stawka meczu i fakt, że od 2 tygodni nie mieliśmy w Poznaniu poważniejszej imprezy piłkarskiej — sprawiły, że zawodom przyglądało się ponad 10 tysięcy widzów.

L. S.



Gierwatowski, lewy obrońca Polonii warszawskiej



Borucz, bramkarz drużyny warszawskiej

Przegrana 2:0 z czeską drużyną „Podoli” nie przynosi wstydu poznańskim hokeistom

Po bokserach i piłkarzach, dzięki ruchliwemu klubowi hokejowemu K. H. Czarni, zawitali do nas czeszy hokeiści.

Mimo porażki, próba poglądowa na obecny poziom naszego hokeja na trawie wypadła dla nas korzystnie, gdyż przeciwnicy drużyny Czarnych SK „Podoli” jest nie tylko 18-krotnym mistrzem Czechosłowacji, ale w roku bieżącym na hokejowym turnieju we Francji w Lille, zajął pierwsze miejsce przed mistrzem Francji, Belgii i Szwajcarii, odnosząc siedem zwycięstw na siedem rozegranych tam spotkań. Wygrać turniej osnuł

drużyn, to nie przypadek — tu trzeba mieć już odpowiedni poziom.

Po tym wszystkim, spodziewaliśmy się zupełnego zdeklasowania naszych hokeistów, a tymczasem jak Czesi sami po meczu przyznali — poziom naszego hokeja ziemnego zaszkodził ich. Musieli z siebie wydać wszystko, by zwyciężyć. Spotkali się z równorzędnym przeciwnikiem, i tylko lepszym opanowaniem laski jak i grze zespołowej zawiązać mogą zwycięstwo.

Czesi byli lepsi technicznie; laskę i piłkę wzorowo mają opanowaną; stopnię pewne, dobry

start do piłki, w kryciu przeciwnika bezgagnani. Trio obronne trudne było do przejścia, pomoc z doskonałym Maleckim niezawodna, atak zgrany byłbyśkolwiek i, szczególnie Zak i dr Roubik jako kierownik napadu bezgagnani.

Czarni, zasileni Urbanikiem K i Zieliakiem z Lechii, stanowili równorzędny przeciwnik, grając niezwykle ofiarnie i ambitnie. Silnymi punktami drużyny naszym było trio obronne z Kasprzakiem w bramce na czele. Słabo wypadli nie grający na swojej pozycji Szulczyński, który często piłkę gubił i grał zbyt defenzywnie. W sumie jednak drużyna poznańska zadowoliła i na ile takiego przeciwnika mogła się podobać.

W pierwszej części gry Czesi częściej gościli po stronie drużyny poznańskiej, lecz ofiarny Bzowy jak i obrońcy rozbijali ich ataki. W 8 min. Czesi zdobywają pierwsze rzuty różne. Ostre strzały brawurowo broni Kasprzak. W 22 min. poznańscy przebijają się, Bystyński podaje do Zieliaka, ten strzela ostro, lecz bramkarz gości broni szczęśliwie. Nie udało się to Kasprzakowi z 3 minuty później, kiedy Zak z przebiegą strzela niechronnie do bramki.

Po przerwie pierwsze minuty należą do drużyny poznańskiej, która atakuje, lecz bezskutecznie, zdobywając jedynie kilka rzutów różnych. Czesi znowu zdobywają okresową przewagę, lecz poznańscy obrońcy wkraczają pewnie. Skapitulować muszą w 22 min. — Bauska wykorzystuje nieporozumienie i strzela po raz drugi do bramki. Od tej chwili znacząca się lekka przewaga Czarnych, lecz bez efektu i wynik nie ulega już zmianie.

Zawodami sprawnie kierowali pp. Zieliński oraz Vrbovec ze strony Czechów.

Zawodom powyższym przyglądało się ponad 3 tysiące widzów.

W nadchodzący wtorek drużyna czeska rozegra mecz w Środzcu z tamtejszą drużyną ZZPC, wzmocnioną graczami poznańskimi. (os)

Czyżby Joe Louis contra Schmelling?

Jak się dowiadujemy z prasy brytyjskiej, Joe Louis, trzykrotny mistrz świata wszedł w boksie, przybędzie na wiosnę przyszłego roku do Europy. Louis wystąpi w Londynie, przy czym nie ustano jeszcze kto będzie jego przeciwnikiem. W dalszym ciągu swego tournée murzyn walczyć będzie w Paryżu oraz ostatni swój występ zapowiedział w Hamburgu. Czy hamburskim przeciwnikiem Louisa będzie Schmelling, oficjalnie nie podano, lecz 18 listopada odbędzie się spotkanie eliminacyjne pomiędzy Schmellingiem a Niemcem holenderskiego pochodzenia Tenn Hofem i prawdopodobnie zwycięzca tego spotkania stoczy walkę z mistrzem świata. Postępowanie okupacyjnych władz amerykańskich jest w tym wypadku co najmniej niezrozumiałe.

KOMUNIKATY SPORTOWE

Referent Wyszkoleniowy Wydziału Sędziowskiego przy POZPN urzędowo od dnia 8. 11. 46 kurs dla kandydatów na sędziów piłki nożnej.

Zgłoszenia pisemne przyjmuje sekretariat POZPN-u, ul. Sew. Mielżyńskiego 2, m. 3, do dnia 26 bm. Do zgłoszeń należy załączyć własnoręcznie napisany życiorys.

Poznański Okręg. Zw. Ten. Stoł. zwoluje na dzień 29. bm., godz. 18.30 Walne Zgromadzenie w lokalach K. S. „Surma” Poznań, ul. Matejki 48/49.

K. S. HCP, sekcja Piłki Reżnej, zawiadamia, że z dniem 22. bm. rozpoczyna treningi na sali gimnastycznej przy ulicy Rozanej. Treningi będą się odbywały w każdy wtorek, środę i piątek od godz. 17-tej do godz. 19-tej.

Wraz z rozpoczęciem treningu uruchamiamy sekcję żużla. — Zapisz członkiem i członków przyjmując się na miejscu.

O mistrzostwo klasy A - POZPN

RKS San — „Unia” Swarzędz 3:1 (2:1)

Rozegrane w dniu wczorajszym na Arenie spotkanie między powyższymi zespołami zakończyło się zwycięstwem drużyny robotniczej. Pierwszą bramkę spotkania uzyskał w 7-miej minucie Dobieski (Unia), strzelając płaskim strzałem w róg, w czasie zamieszania podbramkowego. W 19-tej minucie Chudziak (San) wyrównuje pięknym półwysokim strzałem nie do obrony. W 35-tej minucie egzekwuje Zawieja jedenastkę, podkutywaną za rękę obrońcy Unii na polu karnym i wynik brzmiał 2:1.

Po przerwie gra staje się chaotyczna i jest typowa walka o punkty. Wśród ogólnej kopaniny pada ostatnia bramka, którą bije Płotka, po zagrożeniu ataku. Arbitrem wczorajszego spotkania był p. Dabert. Widzów około tysiąca osób.

K. K. S. — „Zjednoczeni 6:1 (4:0)

Wczorajszym co mistrzostwo klasy A na boisku przy ulicy Bukowskiej KKS — Zjednoczeni zakończyli się wysokim, w pełni zasłużonym zwycięstwem zespołu kolegowego. Drużyna KKS. przeważając wyraźnie, zdobywa w pierwszej połowie gry 4 bramki, które padły w następującej kolejności. Pierwszą w 17-tej minucie uzyskał Anioła główka. Drugą bramkę strzela Białas, nie brzy winy bramkarza w 32-giej minucie gry. Minutę później Anioła zdobywa w 22 in silnym strzałem nie do obrony trzecią bramkę. Zdobywca ostatniej bramki pierwszej połowy gry jest w 40-tej minucie Atlasinski, który z zamieszania podbramkowego po wybiegu Kardacza z bramki lokuje główką piłkę w siatce.

Po przerwie ambitna drużyna Zjednoczonych dąży do osiągnięcia znośniejszego wyniku, lecz uzyskuje tylko w 17-tej minucie honorowy punkt ze strzału Nawrota. Dwie następne bramki dla KKS-u uzyskali: piata Białas oraz szósta, stanowiąca wynik spotkania, w 31-szej min. Preja.

Spotkanie, które zgromadziło około 2000 widzów, prowadził p. Czajka ze Śremu, z którego orzeczeniem nie zawsze zgadzali się zawodnicy obu stron, dając wyraz swemu niezadowoleniu w brzydkich okrzykach pod adresem arbitra na boisku!

H. C. P. — K. K. S. Leszno 4:2 (1:1)

Spotkanie wczorajsze pomiędzy powyższymi drużynami o mało nie zakończyło się tragicznie. W czasie gry bowiem wpadli rozgniewani kibice na boisko, wywołując brzydką bójkę. Podobne zachowanie się publiczności na zawodach piłki nożnej piętnujemy z całą stanowczością i uważamy, że władze ZOZPN wyciągną odpowiednie konsekwencje z powyższego wypadku. Bramki dla drużyny fabrycznej zdobyli Konopa 3, Narożny 1.

Luboński K. S. — K. K. S. Zjednoczeni (Kępno) 3:0 (0:0)

Wczoraj w Luboniu beniaminek kl. A — Luboński K. S., sprawił miłą niespodziankę, zdobywając dwa cenne punkty. Obie drużyny dysponują dobrą kondycją, toteż tempo gry było b. ostre, a sama gra żywa. Pierwsza połowa kończy się bezbramkowo, gdyż napastnicy „Zjednoczonych” grają anemicznie, gubiąc się pod bramką przeciwnika, ataki miejscowych zaś likwidują obrońcy gości.

Po przerwie, Deska egzekwuje rzut karny za rękę pomocnika, z którego uzyskuje prowadzenie. W 15 min., ten sam — podwyższa wynik na 2:0. W 26 min. Siebert uzyskuje trzecią bramkę.

Wynik ten, mimo wysiłku obu drużyn nie ulega już zmianie.

Sędziował dobrze — Bukowiecki. (ak)

KKS pokonał HCP 10:6 w boksie

Drugi z kolei mecz bokserki powyższych zespołów w ramach rozgrywek o mistrzostwo Okręgu, zakończył się tym razem zasłużonym zwycięstwem kolejarzy w stosunku 10:6. (Wynik pierwszego meczu był 8:8). Walki stały na dobrym poziomie. Wyniki techniczne były następujące:

W wadze muszej: po trzech wyrównanych starciach Kihian (H. C. P.) zremisował z młodym zawodnikiem Kasperczakiem (K. K. S.).

Śmierć znanego działacza sportowego

Jak się dowiadujemy, prezes referatu sportowego przy węgierskim towarzystwie im. Adama Mickiewicza, redaktor Władysław Fz. Famos, zmarł nagle na udar serca. Redaktor Famos był jednym z wielkich i ideowych pracowników na polu przyjaźni polsko-węgierskiej, i zgon jego stanowi bolesną stratę dla sportu polskiego i węgierskiego.

Nowe wydawnictwo sportowe

W przyszłym tygodniu ukaze się broszura reportera sportowego L. Wachalskiego pt.: „Sport poznański w 1946 roku”. Broszura ta jest pierwszym tego rodzaju wydawnictwem po wojnie w Polsce.

OD REDAKCJI

W numerze wczorajszym w rubryce „Sport” przez niedopatrzenie redaktora technicznego ukazała się notatka, zapowiadająca zawody lekkoatletyczne, które... odbyły się dwa tygodnie temu.

Czytelników naszych, którzy zwabieni „sensacyjną” zapowiedzią, pośpieszyli na „Arenę” — za błąd ten bardzo przepraszamy.

Śląsk zwyciężył AYR United 2:1

Trzecie spotkanie reprezentacji śląskiej rozegrane ze szkocką drużyną piłkarską AYR United przyniosło nikłe lecz w pełni zasłużone zwycięstwo Polakom w stosunku 2:1. Do przerwy wynik spotkania był nierozstrzygnięty 1:1.

Jeszcze można sprzedawać mąkę o niższym przemiale

Zarządzenie Ministra Aprobacji i Handlu z dnia 28 września br. przedłuża termin obrotu z mąką z przemiału procentowo niższego niż dozwolony do dnia 31 października br.

Powyzsze zarządzenie podyktowane zostało chęcią umożliwienia kupcom, posiadającym jeszcze dość znaczne zapasy mąki o niższym przemiale do zbycia ich na rynku.

Młodociągnięci złodzieje przed Sądem Doraźnym

(lk) Przed Wydz. Doraźnym Sądu Okręgowego w Poznaniu stanęli ostatnio Wiktor Szerner, lat 23, zam. przy ul. Zawady 8, oraz Kazimierz Łazarowski, lat 19, zam. przy ul. Wronieckiej 12.

Tego samego dnia rozpatrywano w trybie doraźnym sprawę 22-letniego Józefa Droupka, który w lutym br. skradł z f-my „Elbor”, będącej pod zarządem państwowym, 18 arkuszy białych cynkowej i 25 kg gwoździ.

Wobec faktu, że oskarżony ze skradku przyznał się do winy, Sąd skazał go na 3 lata więzienia.

Miejsce dla chłopów w sanatoriach

Chłopi, członkowie Samopomocy Chłopskiej, będą mogli leczyć się w uzdrowiskach. Leczenie będzie ulżone, a nawet częściowo bezpłatne. Na razie na miesiąc październik uzyskano 150 miejsc w sanatoriach.

Również w najbliższych dniach odbędzie się otwarcie sanatorium przeciwgruźliczego dla członków Samopomocy Chłopskiej w Rudce pod Warszawą. W. K.

Repatrianci z Zachodu wracają

W tych dniach przybyło do Poznania pierwsze transporty repatriantów z Zachodu. Repatrianci zostali zaopatrzeni przez UNRRÉ w żywność na trzy miesiące, a mianowicie: w mąkę pszenną, konserwy rybne, mięsne i mleko skondensowane.

Repatrianci przyjeżdżają z dwóch kierunków: z Diezde i Szczecina. Transporty z Diezde zostają rozwiązywane w Poznaniu, natomiast dla transportów ze Szczecina zostały uruchomione pociągi wahałowe do Łodzi.

W dniach od 12—15 bm. transportami z Diezde przybyło 700 osób; ze Szczecina 3 850 osób.

Nadmiernie należy, iż Punkt Etapowy PUR-Dworzec w porozumieniu z D. O. K. P. przeznacza dla repatriantów, udających się do swych rodzin na terenie Dyrekcji poznańskiej, specjalne wagony, doczepione do planowych pociągów osobowych.

Za fałszywe zeznania — dożywotnie więzienie

(lk) Na ławie oskarżonych Specjalnego Sądu Karnego w Poznaniu zasiada 51-letnia Polka Zofia Woźniak, z domu Katajczak, z Jarocina.

W 1940 r. aresztowani zostali przez gestapo: Marcin Chojnacki, Michał Porolniczak, Józef Borowiak, Piotr Wegend i Jan Nowicki z Jarocina, pod zarzutem bicia Niemców. W sprawie tej występowała jako świadek oskarżona Woźniak, składająca fałszywe i obciążające zeznania.

W wyniku rozprawy skazani zostali: Chojnacki — na karę śmierci, którą w drodze łaski zamieniono mu na dożywotnie więzienie, a reszta na kary więzienia. Chojnacki, Wegend i Porolniczak zginęli w obozach względnie więzieniach, Borowiakowi natomiast udało się z więzienia zbiec.

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę, że przez zeznania oskarżonej zginęły 3 osoby, które pozostawiły liczne rodziny, a sama oskarżona w czasie rozprawy nie okazała żadnej skruchy, a skazał ją na karę dożywotniego więzienia, uratując wszelkich praw obywatelskich oraz konfiskując majątek.

Zebrań w dniu 22 października br. Kolo Przyjaciół Harcerzy im. Gen. J. Sowińskiego — godz. 18-ta w sali p. Naroznego, ul. Daszyńskiego 47. Zw. Zaw. Prac. Inst. Społecznych — godz. 18-ta w sali przy ul. Grobla 25.

KOMUNIKATY

Wpisy do Gimnazjum dla Dorosłych. Zgłoszenia kandydatów do Gimnazjum dla Dorosłych do klas: I, II, III, I-szej lic. przyjmuje dodatkowo Dyrekcja przy Państ. Gimnazjum i Liceum im. I. Paderewskiego w Poznaniu, przy ul. Królowej Jadwigi 10, w dniach: 21—23 października 1946 r. w godz. od 15—17-tej, 35238

Polska YMCA w Poznaniu organizuje z dniem 4 listopada br. w Dziale Kulturalno Oświatowym kursy języków: angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego, rosyjskiego, szwedzkiego i włoskiego dla początkujących i zaawansowanych oraz klubów konwersacyjnych — kursy języka angielskiego i francuskiego dla dzieci od 6—12 oraz kursy stenografii. W Dziale Wychowania Fizycznego — gimnastykę i gry zespołowe w krytej sali oraz kursy pływania dla kobiet, mężczyzn i młodzieży. Informacji udziela i przyjmuje zapisy Sekretariat Polskiej YMCA w Poznaniu, ul. Mickiewicza 30 w godz. od 9—19. Tel. 31—85.

Uwaga b. jeńcy z obozów Sandbostel, Fallingsbostel i szpitala w Domlitz. — W Dzień Zaduszny, dnia 2. 11. br. o godz. 9 rano odprawi ks. kanonik dr Adamski w Farze, przy ołtarzu głównym żałobną mszę św. za dusze tych wszystkich Rodaków naszych, którzy zakończyli życie z dala od Ojczyzny i swych najdroższych.

Prokurator Specjalnego Sądu Karnego w Poznaniu wyznacza wszystkie osoby, które mogłyby złożyć zeznanie w sprawie działalności: Friedricha Kromera „SS” Obersturmbannführer, Poznań; Barona Georga Waldenfelsa „SS” — Hauptsturmführer Srem; Arnolda Schroedera Kriminaloberassistent, Poznań; Helmuta Meyera „SS” Hauptsturmführer, Poznań; Josefa Klanna Arbeitslagerkommandant, Poznań; i Paula Dieckmanna Betriebsleiter, Jankowice pow. Poznań, o zgłoszeniu się w Prokuraturze Specjalnego Sądu Karnego w Poznaniu, ul. Mińska, wzgl. nadesłania adresu.

P. C. K. poszukuje: Martuła Jana, ur. 12. 5. 1900 r. s. Adama i Emilii — w 44 r. ewakuowanego przez Niemców z Tomaszowa w niewiadomym kierunku; Nagiel Adolfa, ur. 4. 4. 1888 r. w Sim, który po powrocie z Niemiec osiedlił się w Poznaniu; Nawrota Henryka, ur. 19. 1. 1921, s. Gertrudy, który zaginął w Markowie, a rzekomo przebywa w Poznaniu; Sieluk Klemientyna, lat 35 z synem Janem, ur. 1936 r., z Wileńskiego, rzekomo wyjechali na Zachód; Stefanińska Aleksandra, ur. 20. 9. 1906 r., s. Maksymiliana i Katarzyny, zam. w woj. Łwowskiem — w 39 r. który oddalił się w niewiadomym kierunku; Szantyrza Leonarda, ur. 1925 r. w Baranowiczach, s. Michała i Jadwigi, Szantyrza Konstantego, ur. 1930 r. w Stółpach i Szantyrza Reginy, ur. 1923 r. w Mińsku, Rosja, zam. w Stółpach, nr. 1. 45 przesiadłych w Poznańskie; Szymkiewicz Stefania, ur. 25. 12. 1903, s. Jana i Weroniki — ewakuowanego z Tomaszowa w niewiadomym kierunku; Wilk Anieli, lat 33, c. Józefa i Katarzyny — osiedlone pod Krzyżem.

Informacje do P. C. K., Poznań, Asnyka 5.

Związek Inwalidów Wojennych R. P. Kolo Poznań wyznacza członków, którzy pobrali karty żywnościowe kategorii I na miesiąc październik, do odbioru kart odzieżowych. Przy odbiorze należy przedłożyć karty żywnościowe kat. I i obrane za czas od maja do października br.

Z ruchu wydawniczego

„Tygodnik Gospodarczy” ukazuje się w Poznaniu, Administracja Księgarnia Wilak, Poznań, Kantaka 10. Prenumerata zł 100.— kwartalnie. „Tygodnik” omawia źródłowo zagadnienia z dziedziny gospodarczej. Specjalnie zwracamy uwagę na wprowadzanie dział „Poradnik księgowego”. Numer bieżący (41) zawiera następujący treść:

Problemy gospodarcze Ziem Odzyskanych (Posiedzenie Rady Gospodarczej Ziemi Lubuskiej) — II. Zarząd Przemysłu Ziem Odzyskanych we Wrocławiu — Zagadnienie bezpieczeństwa pracy — Kontrola przemysłowych uprawnień podatników — Opłata monopolowa od spirytusu wyprzedanego z wina — Poradnik księgowego (Czynsz za wynajęty lokal handlowy) — Koncesjonowanie garbarni — Produkcja, obrót i opodatkowanie sztucznych środków siodłowych — Rozgraniczenie kompetencji przy stosowaniu przepisów prawa przemysłowego — Wyprowadzanie umów o pracę — Wyjaśnienie w sprawie ulg podatkowych dla podatników repatriantów — Projekt zmiany ustawy o izbach rzemieślniczych — Handel zagraniczny.

Żelazne dyżury szpitali w dniach: 22 bm. — Szpital P. C. K. i Przem. Pańskiego; 23 bm. — Szpital ss. Elżbietanki i Klinika Ortopedyczna przy ul. Gąsiorowskich; 24 bm. — Szpital Miejski i P. C. K.; 25 bm. — Szpital Przem. Pańskiego i ss. Elżbietanki; 26 bm. — Klinika Ortopedyczna przy ul. Gąsiorowskich i Szpital Miejski; 27 bm. — Szpital P. C. K. i Przem. Pańskiego; 28 bm. — Szpital ss. Elżbietanki i Klinika Ortopedyczna przy ul. Gąsiorowskich.

Teatry i kina

Teatr Polski: dziś — teatr nieczynny. Teatr Wielki: dziś i jutro, godz. 19-ta — „Maja-teatr albo imię”. Teatr Nowy: dziś i jutro, godz. 19-ta — „Artyści”. Teatr „Komedia Wesoła”: dziś i jutro, godz. 19-ta — „Podwieżnia buchalczyka”. Teatr Aktora i Lalki (zw. Marcin 5): Teatr Aktora: dziś i jutro, godz. 19-ta — „Kopciuszka”; Teatr Lalki: dziś i jutro, godz. 16-ta — „Szewczyk Drazewski”. Teatr Mały (Światockiego 19/21): dziś i jutro, godz. 19-ta — „Radczy pana Radcy”.

W kinach poznańskich: Apollo — „Piękna pleć”; Białek — „Pietro wyżej”; Muza — „Manewry miłosne”; Rialto — „Jego wielka miłość”; Warta — „Szyrmek-Chan”; „Oświataw” TUB — godz. 17-ta — „Zwierzęta stobowe Afryki”. Początek seansów we wszystkich kinach o godz. 16-35, 18-tej i 20-tej; w niedzielę i święta o godz. 14-tej.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH 5-ty dzień ciągnięcia II klasy 48 loterii

Wygrana 500,000 zł. Nr 30747.	Wygrane po 250 zł.
Wygrane po 100,000 zł. NrNr 55072	z III-go dnia ciągnięcia
Wygrane po 50,000 zł. NrNr 7939	27 57 161 392 480 515 555 751 809
40364	1000 013 56 109 175 193 256 376
Wygrane po 20,000 zł. NrNr 32490	583 647 2041 067 097 110 251 340
63945 75049 86248 89894	367 508 597 580 698 901 906 943 991
Wygrane po 10,000 zł. NrNr 6377	3161 188 254 281 314 392 467 807
15507 31841 35122 38324 44292 457	4024 087 344 401 453 598 514 1149
53837 54792 59067 64020 81014 96937	197 204 216 378 694 875 884 6022
Wygrane po 5,000 zł. NrNr 4989	050 428 459 529 635 748 911 7047
5218 20206 33750 798 38500 40736	104 105 182 343 440 483 539 592
49654 56841 72942 79432 97439 619	697 828 855 914 959 8064 182 298
99736	762 9229 547 552 576 631 650 743
Wygrane po 2,000 zł. NrNr 1560	761 854 956 10075 132 691 880 983
6045 10533 14364 31801 32578 34095	11012 042 108 208 269 297 321 329
7119 35558 40607 41813 42762 46011	390 678 729 767 795 814 903 12049
60018 66826 69895 62961 63466 69370	217 474 557 652 952 971 13087 266
79388 75189 82237 85597 90969 92251	290 375 438 572 655 732 846 14016
99148	168 408 528 586 818 15767 382 506
Wygrane po 1,500 zł. NrNr 4751	533 594 603 829 16114 196 285 293
7583 8427 9876 9941 11963 12526	304 604 692 708 816 931 17081 129
15365 18597 23997 29052 28487 31914	362 402 477 526 745 811 818 839 992
33522 34411 370 37588 42576 44446	18269 385 476 567 644 841 908 19072
832 47100 558 49180 55850 58162 413	650 840 680 824 920 940 20013
50580 69153 70600 76349 77458 86717	552 577 607 620 643 21061 062 113
87130 513 91434 93638 96095 966	189 202 215 227 404 963 22158 322
99973	428 473 526 688 749 822 985 23037
Wygrane po 1,000 zł. 312 640 754	197 427 775 879 24067 110 681 938
124 305 396 552 657 3130 991 4773	958 992 2309 434 611 875 927 26072
6078 7835 8577 633 737 9214 347 335	579 592 705 779 789 826 27192 259
734 892 985 10649 11105 12921 968	011 591 896 921 280607 105 133 147
14200 599 860 948 15554 16738 836	276 573 759 910 29105 148 151 358
19092 298 378 555 20480 21109 450	575 794 818 909 30058 112 134 154
25155 26100 178 28876 932 29259	369 371 386 426 601 602 631 787
31260 451 32482 653 826 33502 933	900 904 906 943 31007 152 180 238
34017 125 843 867 35441 442 36275	242 299 328 359 366 369 396 446
467 37306 884 38846 929 39038 517	447 477 506 604 747 903 955 972
790 40088 316 430 41768 946 42254	32028 089 202 229 279 492 500 538
830 623 790 43185 222 250 367 453	686 738 751 793 862 936 978 33012
65 3767 990 44130 351 410 419 431	077 100 124 155 202 361 508 515
536 877 45210 417 594 700 46106 213	687 692 812 827 836 848 896 877
978 874 47280 350 749 48024 197 646	913 914 963 34003 227 260 605 757
49073 557 791 983 50533 694	793 85037 11168 1148 369 374 397
51186 740 53177 480 997 54071 460	446 468 506 607 636 701 703 724
589 788 55276 278 403 55053 628 862	799 817 907 30170 122 156 179 496 518
59338 343 454 60179 193 62019 270	842 858 37010 122 156 179 496 518
592 63838 64035 653 590 636 671 859	05651 106 122 216 307 347 443 477
692 65202 537 698 66236 532 671 685	38051 600 642 713 749 758 781 793
88013 430 678 70487 822 71188 488	800 837 918 39064 274 312 377 410
890 72258 631 857 78033 74054 552	506 561 672 687 716 731 852 957
637 75030 616 790 78647 499 694	984
79063 328 474 545 695 850 854	40008 173 227 33 300 50 6 85 457
80063 310 85 8350 703 84002 251 749	544 682 714 38 814 22 46 85 92 75
82198 846 83150 703 84002 251 749	41017 92 254 8 359 70 455 690 42072
8718 85314 463 86407 548 891 87517	104 36 367 425 502 98 660 727 945
712 731 88041 339 463 734 792 812	61 49071 188 214 43 5 62 76 395
850 518 88319 655 876 90466 91096	406 54 78 80 661 78 729 937 69
245 949 822 842 92407 602 723 963	44607 39 404 49 521 85 711 886 8
93007 94045 297 646 759 768 967	984 49 45023 48 182 341 78 484 533
95033 198 95248 867 893 97409 433	64 614 6 3 4 64 721 872 905 15 34
763 98013 618 99890 978	68 87 46038 155 229 315 35 409 42

Dalszy ciąg wygranych po 250 zł. podany będzie jutro.

Władysław Mozirer zmarł 19 października 1941 r. w szpitalu wojskowym w (Tockoje). Msza św. żałobna za spokój Jego duszy odprawiona zostanie w czwartek, 24 bm. o godz. 7.30 w kościele Serca Jezusowego na Jeźcach, o czym zawiadamia krewnych i znajomych w głębokim żalu po drogim zmarłym żona i rodzina. Poznań, Bukowska 31, m. 15. Bukareszt, Praga, Kielce.

Aleksander Tarnawski dyrektor Państwowego Gimnazjum im. św. Jana Kantego. W Zmarłym utraciła młodzież naszą serdecznego i gorącego opiekuna i kierownika, który, umożliwiał młodzieży i szkole polską, pał na posterunku w dniu 25-lecia gimnazjum. Kolo Rodzicielskie przy Gimnazjum św. Jana Kantego.

Wykonujemy wszelkie prace kreślarskie projekty, rysunki kottów, urządzeń rzemieślniczych, wykresy, afisze, mapy oraz rysunki do książek. SPÓŁDZIELNIA PRACY STUDENTÓW SZKOŁY INŻYNIERSKIEJ — Poznań, plac Bergera 5. Biuro czynne w poniedziałki, wtorki, środy, czwartki od godziny 15-16-tej. — Telefon 3843. Polecamy odporne na mroz drewnka owocowe wartościowych odmian oraz duży wybór drzew i krzewów liściastych iglaków i zimozielonych do zakładania parków, ogrodów przydomowych i obsadzania dróg. Katalogi na żądanie. Fundacja Zakłady Kórnickie — Ogrody Kórnickie Dział Dendrologii i pomologii Zakładu Badania Drzew i Lasu w Kórniku.

Ogłoszenie Powiatowy Zarząd Drogowy w Gnieźnie podaje do wiadomości, że w związku z odnową nawierzchni na drodze woj. nr 12 W. Gniezno-Znin, zamknięta się odcinek tej drogi od km 4,0 do km 6,8 dla ruchu publicznego do dnia 10 listopada 1946 r. Droga objazdowa prowadzi od km 4,0 przez Góslinowo i Łabiszynie do km 6,8 na długości 3,600 km. (—) R. Cichy Kierownik P. Z. D.

KUPUJĘ ZŁOTA BIZUTERIĘ Srebro — Zębrki — Budziki i ZEGARY KOMINOWE Fa WITOLD STAJEWSKI — Poznań ul. Piłkowska 9b 37343. Lampy radiowe amerykańskie i rosyjskie kupuje Centrala Lamp Radiowych Poznań, Św. Marcin 5 telefon 37-79 37350. Wina i soki owocowe własnej produkcji J. GLINKA Wynalazca Win i Wytwarzania Soków Poznań, Wrocławska 26/30 tel. 22-30 10-77

